

MAŁOLAT K2, Jaka kochanie Twoja cena

totalny odjazd
tak zaczyna sie balet!
laski wypłyną
a ty do barmana: Nalej!
kręci sie fajnie, całkiem niezła sztuka
zaraz podnbijasz, wiesz ze sie uda
wyciągasz pliki, liczysz je przy niej
ona patrzy ci w oczy
potem patrzy niżej
DJ rzuca tegoroczny hit lata
widać ze w jej głowie już pracuje twoja kasa
niby nie jest łatwa, ma swoje zasady
tak mówi każda zanim nie wyjdą funciaki
słodkie uśmiechy, wszystko wielka ściema
wolisz w funciakach czy wolisz w pln-ach
penga ci zmienna
szukasz ukojenia
one chorują na to od urodzenia
mówiąc do ciebie jest już na twoim koncie
lejesz eliksirem, i wszystko będzie dobrze

jaka kochanie twoja cena
wolisz w funciakach czy wolisz w pln-ach
ile kosztujesz powiedz mi to w oczy
jak mam przeliczyć twój każdy dotyk
jaka kochanie twoja cena
jaka waluta i co ona zmienia
ile kosztuje twoja chwila zapomnienia
wolisz w funciakach czy wolisz w pln-ach

każdy to wie
ale nikt tego nie mówi
pokaż swoje zera ona będzie cie lubić
da ci to wszystko o czym też marzyłeś
tylko udowodnij, ze grubo zarobiłeś
kto uwierzy w miłość, lata lecą
na widok złota jej oczy sie świecą
stary uważaj, może właśnie wpadłeś
zaraz sie podzielisz z nią wszystkim co miałeś

jaka kochanie twoja cena
wolisz w funciakach czy wolisz w pln-ach
ile kosztujesz powiedz mi to w oczy
jak mam przeliczyć twój każdy dotyk
jaka kochanie twoja cena
jaka waluta i co ona zmienia
ile kosztuje twoja chwila zapomnienia
wolisz w funciakach czy wolisz w pln-ach